

Jak Józef i Maryja

U progu ?wi?t Bo?ego Narodzenia, Ewangelia zwraca nasz? uwag? na te wydarzenia, które przygotowa?y narodziny Pana Jezusa. Ta cudowna i pe?na uroku historia mog?aby jednak sta? si? bardzo dramatyczna, gdyby jej bohaterowie nie byli równie? bohaterami Bo?ej mi?o?ci. Na wst?pie dowiadujemy si?, ?e zwiastowanie Naj?wi?tszej Maryi Panny mia?o miejsce poza?lubinach Maryi z Józefem. Przy tym widzimy, jak Bóg w swoich cudownych interwencjach post?puje konsekwentnie wed?ug tego porz?dku moralnego, który przewiduje, ?eby narzeczeni nie ?yli razem bez ?lubu, ?eby dzieci rodzi?y si? w ma??e?stwie. Warto to podkre?li?, skoro dzisiaj zwi?zki partnerskie lansowane s?, jakby by?y czym? normalnym. Syn Bo?y narodzi? si? owszem, w sposób cudowny, ale w ma??e?stwie.

Druga rzecz, o której si? dowiadujemy to, ?e Maryja znalaz?a si? brzemienna za spraw? Ducha ?wi?tego, zanim zamieszka?a razem z Józefem. Dla Józefa by? to szok. On, który zna? Maryj?, jako dobr?, uczciw? i czyst? dziewczyn?, nie móg? zrozumie? co si? sta?o. Sytuacja, w której znalaz?a si? Maryja, by?a jeszcze trudniejsza, a nawet niebezpieczna. Podczas zwiastowania owszem przyj??a cudowny plan Bo?y, ale zgodzi?a si? równie? przyj?? poczucie wstydu, który musia?a czu? wobec Józefa widz?cego u niej post?puj?c? ci???. Jak mu wyt?umaczy? w sposób wiarygodny to, co si? sta?o? Wiedzia?a, ?e mog?aby zosta? ukamienowana, bo taka by?a wówczas kara za zdrad? ma??e?sk?. S?owa Maryi: „Oto ja s?u?ebnica Pa?ska, niech mi si? stanie wed?ug s?owa twego” wyra?a?y równie? gotowo?? oddania ?ycia dla Boga. Maryja kocha?a bardziej Boga ni? w?asne ?ycie, bardziej plan Bo?y ni? dobr? opini? u swoich najbli?szych. Takie s? kulisy Bo?ego Narodzenia.

Czego mo?emy uczy? si? od Maryi i Józefa? Warto sobie zada? kilka pyta?. Czy my, tak samo jak Maryja, stawiamy Boga na pierwszym miejscu w naszym ?yciu? Czy jeste?my gotowi powiedzie? Bogu TAK, równie? wtedy, kiedy On wymaga od nas trudnych decyzji? Czy w rodzinie, lub w pracy i w spo?ecze?stwie dajemy ?wiadectwo o naszej wierze i o naszej moralno?ci chrze?cija?skiej, mimo krytyki ze strony naszego ?rodowiska, a nawet mo?liwej utraty kariery? Czy, tak samo jak Józef, potrafimy przyj?? sytuacje, które nas zaskakuj?, a nawet szokuj?? Czy wtedy reagujemy impulsywnie, podejrzewaj?c najgorsze i od razu maj?c pretensje do ludzi? Tak?e w naszym ?yciu zdarzaj? si? sytuacje, w których jeste?my przekonani, ?e zostali?my pokrzywdzeni. Nie raz okazuj? si? pó?niej, ?e sprawa wygl?da?a inaczej ni? ocenili?my. Gdyby?my post?powali bardziej roztropnie i w mi?o?ci jak Józef, mogliby?my oszcz?dzi? sobie oraz innym sporo awantur.

W tych dniach przygotowujemy si? do ?wi?t Bo?ego Narodzenia. Sprz?tamy dom, ubieramy choink?, robimy zakupy, przygotowujemy prezenty. Czy to wszystko wystarczy, aby si? dobrze przygotowa? do Narodzin Jezusa? Jak Maryja i Józef przygotowali si? do Bo?ego Narodzenia?

Przygotowali si? mówi?c TAK wobec planu Bo?ego. Równie? i my, w wierze wszystkich przygotowa?, które pi?kna tradycja nam sugeruje, nie zapominajmy o tym, co najwa?niejsze: o naszym nowym TAK Bogu, odnawiaj?c nasz? gotowo??, by ?y? wed?ug Jego woli, ?wiadomi, ?e je?li Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko wtedy jest na swoim miejscu, jak pisa? ?w. Augustyn. Nowe TAK powiedziane Bogu powinno oznacza? równie? nowe TAK dla ?ycia w

miłości wzajemnej w naszych rodzinach, wspólnotach, w miejscach pracy oraz w sąsiedztwie.

Jeśli są jeszcze jakieś przeszkody, które dzielą nas z bliźnimi, starajmy się je pokonać, bo Bóg chce, abyśmy przeżyli święta Bożego Narodzenia pojednani. Tylko wtedy te święta będą nie tylko wspomnieniem, lecz żywym wydarzeniem Narodzin Jezusa, bo On będzie obecny wśród nas, ku naszej radości i na chwałę Boga.